



KS. TADEUSZ PANUŚ*

KRAKÓW

BIERZMOWANIE W KONTEKŚCIE KATECHEZY SZKOLNEJ – RAZEM CZY OSOBNO?

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/TiCz.2017.018>

Nie trzeba prowadzić intensywnych badań socjologicznych, aby zauważyć, że wartości religijne nie są najmocniejszą cechą młodych polskich katolików początku XXI w.¹ „W postawach badanej młodzieży można odnaleźć paradoksy, charakterystyczne dla aktualnej

* Ks. Tadeusz Panuś, kierownik Katedry Katechetyki Wydziału Teologicznego UPJPII w Krakowie; rzeczoznawca d/s oceny programów nauczania religii i podręczników katechetycznych Komisji Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski; konsultor Komisji Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski; członek Polskiego Towarzystwa Teologicznego i Stowarzyszenia Katechetów Polskich (tadeusz.panus@upjp2.edu.pl).

¹ Zob. J. Mariański, *Młodzież współczesna wobec wartości*, „Roczniki Teologiczne KUL” 41 (1994) 6, s. 135–159; K. Pawlina, *Młodzież końca XX wieku*, „Ate-neum Kapłańskie” (1998) 533, s. 64–77; P. Tomza, *Młodzież o Kościele*, „Tygodnik Powszechny” 37 (2000); K. Kiciński, *Młodzież wobec problemów polskiej demokracji*, Warszawa 2001; H. Domański, *W rodzinie*, „Res Publica Nowa” 12 (2002), s. 25–36; A. Potocki, *Wychowanie religijne w polskich przemianach*, Warszawa 2007, ss. 24–62; Centrum Badania Opinii Społecznej, *Młodzież 2013*, Warszawa 2014, www.cinn.gov.pl/portal?id=15&res_id=673746 [dostęp: 27.10.2016], s. 109–120.

świadomości moralnej przeważającej części polskiego społeczeństwa: z jednej strony przekonanie o znaczeniu i uniwersalności pewnych wartości i norm moralnych, z drugiej zaś „tolerancję” i brak wyczulenia wobec ich – nawet nagminnego – naruszania. W mojej ocenie jest to ewidentny przejaw permissywizmu moralnego” – zauważa prof. Hanna Świda-Ziemba². Wobec tego trzeba zapytać, co należy czynić, aby temu zjawisku przeciwdziałać, jakie podjąć działania, aby doprowadzić młodzież do głębokiego przekonania religijnego i życia zgodnego z Ewangelią?

Wydarzeniem o religijnym charakterze – najważniejszym w życiu nastolatka – jest przyjęcie sakramentu bierzmowania. Niniejszy artykuł to próba refleksji nad przygotowaniem do tego sakramentu jako szansą rozwoju wiary. W myśleniu o tym przygotowaniu widoczna jest tendencja, którą można nazwać sakramentalizacją, gdzie silny akcent położony jest na jak najlepsze przygotowanie do bierzmowania, co w konsekwencji prowadzi do przyjęcia sakramentu i zakończenia pewnego etapu w formacji chrześcijańskiej. Warto popatrzeć na przygotowanie do bierzmowania jako na ważny element rozwijania wiary, gdzie w centrum jest sakrament, ale celem jest doprowadzenie młodych do głębokiej wiary.

Poszukiwania i działania duszpasterskie muszą iść w różnych kierunkach. Jedną z podstawowych form duszpasterstwa dzieci i młodzieży pozostaje katecheza, realizowana w szkolnej rzeczywistości. Duszpasterstwa dzieci i młodzieży nie można jednak ograniczyć do samej tylko katechezy szkolnej. Stąd dalsze poszukiwania, owocem których są m.in.: propozycje różnych ruchów religijnych, rekolekcje w drodze, pielgrzymki, spotkania modlitewne, stowarzyszenia sportowe łączące sport z religijnością, ośrodki kulturalne propagujące kulturę i wartości chrześcijańskie i, rzecz jasna, liturgia sakramentów, słowem wszystko to, co dzieje się w parafii.

Oto dwa punkty poniższego artykułu, dwie rzeczywistości, które spotykają się w sakramencie bierzmowania, a staną się przedmiotem refleksji, wszystko to zostanie poprzedzone religijno-społecznym portretem dzisiejszego nastolatka i zakończone wnioskami.

² H. Świda-Ziemba, *Permissywizm moralny postawy polskiej młodzieży*, w: *Kondycja moralna społeczeństwa polskiego*, red. J. Mariański, Kraków 2002, s. 452.

1. GŁÓWNE RYSY RELIGIJNO-SPOŁECZNEGO PORTRETU WSPÓŁCZESNEGO NASTOLATKA

Oczywistym jest zasada, że aby Jasia nauczyć łaciny, nie wystarczy samemu znać łacinę, trzeba znać Jasia! Stąd ważnym czynnikiem pomagającym dobrze kształtować młode pokolenie jest orientacja w mentalności nastolatków. Wyniki badań socjologów pozwalają naszkicować portret religijności dzisiejszego nastolatka o następujących cechach: powszechność, aparafialność, powierzchowność, niekonsekwencja.

POWSZECHNOŚĆ

Z badań wynika, że prawie 80% nastolatków przyznaje się do wiary katolickiej, a 75% deklaruje wiarę w Boga, o jakim naucza Kościół³. Udział we mszy świętej niedzielnej deklaruje 53%. Jedna piąta w ogóle nie chodzi do kościoła, a około 6% chodzi doń okazjonalnie. Podobnie jest, jeśli chodzi o przystępowanie do spowiedzi wielkanocnej. Jednakże odsetek przystępujących do wielkanocnej Komunii jest większy niż przystępujących do spowiedzi, czyli oznaczałoby to pojawianie się tendencji z Zachodu – chodzenia do Komunii świętej niezależnie od stanu sumienia⁴.

APARAFIALNOŚĆ

Religijność młodych nastolatków cechuje brak zrozumienia parafii jako instytucji i wspólnoty. Ponad 52% badanych gimnazjalistów nie potrafiło powiedzieć, jak nazywa się ich parafia i nie znało jej adresu. Młodzież nie widzi ani potrzeby, ani chęci jakiegokolwiek włączenia

³ Religijność przeciętnych Polaków na tle Europy wypada niezłe. W uznawaniu się za osoby wierzące (95%) ustępujemy tylko Grekom (96%) i Maltańczykom (99%). W deklarowaniu praktyk religijnych (%) wyprzedzają nas mieszkańcy Malty (83%) i Irlandii (65%). Por. E. Czackowska, *Polak katolik w kościele*, „Rzeczpospolita”, 20.05.2006.

⁴ Centrum Badania Opinii Społecznej, *Młodzież 2013*, Warszawa 2014, www.cinn.gov.pl/portal?id=15&res_id=673746 [dostęp: 27.10.2016], s. 113.

się w życie parafii. Tylko niewielki odsetek badanych należał do jakiejś organizacji religijnej⁵.

POWIERZCHOWNOŚĆ

Na pytanie „czym jest dla ciebie wiara?“, tylko 18,7% potrafiło w odpowiedzi podać przybliżoną definicję wiary Kościoła. Około 43% nastolatków nie potrafi wymienić w porządku właściwym dekalogu, jeszcze gorzej rzecz się ma z sakramentami i prawdami wiary. Jedna piąta nie zna modlitw „Ojcze nasz” czy „Zdrowaś Mario”. Religijność gimnazjalistów jest pełna sprzeczności. Niekonsekwentna i pełna paradoksów.

Specyficzną cechą religijności polskich nastolatków jest odmienne jej funkcjonowanie na dwóch płaszczyznach:

- pierwsza to przyznawanie się do wiary (tutaj nie jest źle);
- druga to przekonania moralne – na tej płaszczyźnie do zaobserwowania jest rewolucja obyczajowa⁶.

Coś pękło w naszej obyczajowości. Nastolatkowie ogólnie nie odrzucają religii, uważają, iż jest ona potrzebna w życiu człowieka. W praktyce jednak, w codziennym myśleniu dominuje przekonanie, że bez Boga można po prostu się obejść. Wiara nie wydaje się konieczna do ułożenia sobie życia. Dlatego młodym ludziom nie przeszkadza, że z jednej strony wyznają wiarę, a z drugiej żyją tak, jakby Boga nie było, zauważa ks. Krzysztof Pawlina⁷.

Młodzież negatywnie odnosi się więc do zakazów kościelnych dotyczących sfery życia seksualnego i małżeńskiego, choć połowa ankietowanych jest zdecydowana wziąć ślub w kościele (jedna czwarta opowiada się za ślubem cywilnym). Powszechne jest również przyzwo-

⁵ Por. J. Borowiec, *Burza hormonów (religijnych)*, „Tygodnik Powszechny” 31 (2006); Centrum Badania Opinii Społecznej, *Młodzież 2013*, Warszawa 2014, www.cinn.gov.pl/portal?id=15&res_id=673746 [dostęp: 27.10.2016], s. 121; A. Potocki, *Wychowanie religijne*, ss. 268–272.

⁶ Centrum Badania Opinii Społecznej, *Młodzież 2013*, Warszawa 2014, www.cinn.gov.pl/portal?id=15&res_id=673746 [dostęp: 27.10.2016], s. 133 i n.

⁷ K. Pawlina, *Religijność polskiej młodzieży*, „Wychowawca” 11 (2002) s. 9.

lenie na stosowanie środków antykoncepcyjnych. Osobną wartością jest współżycie seksualne, a rozwód i zdrada małżeńska jest czymś naturalnym. Dla 64% gimnazjalistów aborcja jest zabójstwem, ale zdaniem 14% powinna być dopuszczona, gdy ciąża jest np. wynikiem gwałtu.

To wszystko zawiera wiele sprzeczności, zwłaszcza, gdy zwrócimy uwagę na to, iż dla większości gimnazjalistów największą wartością jest udane małżeństwo i szczęśliwa rodzina. Niewątpliwie są to znaki budzące nadzieję.

Badania pokazują, że gimnazjaliści – nastolatki to grupa młodzieży, która jest najczęściej pozostawiana samej sobie. Na pierwszym miejscu ponosi za to odpowiedzialność rodzina, której świadomość religijna, jak pokazują badania, jest zatrważająca.

Drugim czynnikiem jest jednak sposób katechezy. Młodzież nie rozumie języka Kościoła, szczególnie jeśli chodzi o sferę etyki religijnej i seksualnej. Instytucje kościelne mają z nią bardzo słaby kontakt, a Kościół nie ma atrakcyjnego programu duszpasterskiego, którym mógłby ją do siebie przyciągnąć, który młodzieży, zarażonej wirusem konsumpcjonizmu, przybliżyłby świat wartości duchowych w ich języku, w ich duchu. Z jednej strony nie sprzeniewierzając się Ewangelii, bez ryzyka zatracenia ewangelicznej perły, a jednocześnie bez zniechęcania duchem nienowoczesności.

Warto przypomnieć myśl cytowanej już prof. Hanny Świda-Ziemby, która uważa, że współczesne badania nad religijnością młodzieży, przeprowadzone przez „szkiełko i oko” socjologa, pokazują, że młodzi szukają kogoś, kto poprowadzi ich w duchowej podróży, kto pokaże im, że taką ofertę posiada Kościół. Bezsprzecznie mistrzem w tym był św. Jan Paweł II. Prof. Hanna Świda-Ziemba podkreśla także, że na sukces papieżałożyło się m.in. to, że potrafił on połączyć pryncypialną obronę prawd wiary z równym zaangażowaniem w obronę praw człowieka, że był ucieleśnieniem wartości, w które młodzież wierzy, że będąc surowym, wymagającym nauczycielem, nikogo nie potępiał, że potrafił budzić w młodych tęsknotę za pięknym światem, w którym jest miejsce na *sacrum* oraz przez wiarę dawał młodzieży poczucie bezpieczeństwa. Profesor H. Świda-Ziemba konkluduje swoją wypowiedź słowami: „Rolę, którą od święta spełnia Papież, mogą na co dzień spełniać katecheci. Z badań wynika, że często

są to jedyni ludzie, którzy rozmawiają o życiu z młodzieżą, o tym, co ich dręczy. Młodzi czasem się z nimi nie zgadzają, lecz doceniają zainteresowanie i możliwość dyskusji⁸. Tak więc jako duszpasterze i katecheci winniśmy mieć głęboką świadomość tego, iż jesteśmy młodym bardzo potrzebni.

Wobec przemian religijności, wobec trudności trzeba nam na te wskaźniki spojrzeć od innej strony, od strony ich pozytywnego przesłania. Pierwszy ważny wniosek, który się nasuwa, to fakt, iż pomimo niepokojących danych, Polska jest religijnym prymusem i to nie tylko Europy⁹. Pomimo wielu złożonych przemian, nadal w Polsce są najwyższe wskaźniki religijności, a Kościół cieszy się największym zaufaniem – jak to potwierdzają badania ks. prof. Paula M. Zulehnera¹⁰. Najbardziej powszechna jest wola religijnego wychowania dzieci. To u nas jest najwięcej w Europie powołań kapłańskich i zakonnych. Polacy są najliczniejszymi uczestnikami pielgrzymek oraz spotkań organizowanych przez Taizé¹¹. Te 40% młodzieży należącej do tzw. *dominantes* mówi wiele, to jest ogromny kapitał. To jest dar i zadanie, z którego należy wyprowadzić mądre wnioski¹². Warto się zamyślić nad fenomenem ŚDM'2016. Liczba zarejestrowanych Polaków – 78 tysięcy; Włochów – 63 tysiące, Francuzów – 33 tysiące. Dlaczego Polaków nie było więcej? Dlaczego więcej polskiej katolickiej młodzieży nie chciało przyjechać do Krakowa?¹³ Może to prze-

⁸ *Bunt z Papieżem w tle. Z prof. Hanną Świdą-Ziembą rozmawia Katarzyna Kolenka-Zaleska*, „Tygodnik Powszechny” 31 (2002); por. także: H. Świda-Ziemia, *Obraz świata i bycia w świecie (z badań młodzieży licealnej)*, Warszawa 2002, s. 354.

⁹ Por. J. Mariański, *Religijność społeczeństwa polskiego w perspektywie europejskiej. Próba syntezy socjologicznej*, Kraków 2004, s. 122, 244, 429.

¹⁰ Por. P. Zulehner, H. Denz, *Wie Europa lebt und glaubt. Europäische Wertestudie*, Düsseldorf 1993, s.17–47; M. Tomka, P. Zulehner, *Religion in den Reformländern Ost(Mittel)Europas*, Wien 1999, s. 28–36; E. Czackowska, *Religijność przetrwała próbę*, „Rzeczpospolita” 17.04.2000; *Wiara Europy. Rozmowa z Paulem Zulehnerem*, „Tygodnik Powszechny” 51–52 (1996); T. Panuś, *Przyszłość nauczania religii w szkole*, „Katecheta” 11 (2002), s.17–19.

¹¹ *Zdaniem socjologa: Nieprawda, że Kościół traci młodzież*, „Wiadomości KAI” 46 (2002), s. 13.

¹² Por. J. Mariański, *Religijność społeczeństwa polskiego*, s. 244.

¹³ <http://blog.gosc.pl/ksWojciechWegrzyniak/2016/08/08/zanim-odbierzemy-nagrode> [dostęp: 27.10.2016].

jaw dokonujących się zmian świadomości religijnej i moralnej w polskim społeczeństwie¹⁴.

2. ZNACZENIE NAUCZANIA RELIGII W SZKOLE DLA FORMACJI RELIGIJNEJ NASTOLATKÓW

Przygotowując młodzież do sakramentu bierzmowania, trzeba zapytać, jakie możliwości daje nauczanie religii w szkole w aspekcie prowadzenia młodych do głębokiego przekonania religijnego.

Dzięki powrotowi nauczania religii do szkoły¹⁵, Jezusowe polecenie: „Idźcie i nauczajcie” (Mt 28,19) jest faktem także tam, gdzie zdecydowana większość młodych się znajduje. Młodzieży trzeba szukać tam, gdzie ona jest. Dzięki obecności katechezy w szkole, Kościół dociera do większej liczby osób, jest możliwy dialog z młodzieżą, która ma negatywny obraz Kościoła i kontestuje Kościół, dzięki temu jest większa szansa ukazania ludzkiego oblicza Kościoła. Powszechnie zwraca się dzisiaj uwagę na chaos aksjologiczny. Katecheza stwarza szansę, że uczeń otrzyma drogowskaz w świecie zamętu.

Warto też zauważyć, że szkoła wymusza większą dyscyplinę w prowadzeniu zajęć i służy ich jakości. Z perspektywy dwudziestu siedmiu lat nie sposób nie zauważyć, że nauczanie religii w szkole wymusiło na ludziach Kościoła stworzenie sensownych programów nauczania religii w szkole i parafii oraz świetnych podręczników do katechezy. W tym momencie polski katecheta ma do dyspozycji blisko 150 katechizmów, w których znajduje się ponad 9000 jednostek katechetycznych.

Znaczenie działalności katechetycznej, dokonującej się w czasie lekcji religii, znakomicie ilustruje zestawienie liczbowe. W ciągu roku szkolnego istnieje możliwość przeprowadzenia ok. 70 jednostek lekcyjnych katechezy w szkole, każda po 45 minut, co w sprawia, że w jednym roku szkolnym istnieje możliwość 60 godzin religijnego formowania uczniów.

¹⁴ P. M. Zulehner, *Religia jako megatrend*, „Keryks». Międzynarodowy Przegląd Katechetyczno-pedagogiczno-religijny” 1 (2002), s. 21–35.

¹⁵ Bez żadnej konsultacji z Kościołem i z rodzicami Komitet Centralny PZPR definitywnie usunął religię ze szkół uchwałą z dnia 15 lipca 1961 r. Por. Dz. U. 1961 Nr 32, poz. 160 oraz J. Doppke, *Katechizacja w Polsce 1945–1990*, Pelplin 1998, s. 89.

Zaletą takiej formacji poprzez szkolną katechezę jest to, iż dokonuje się ona w stosunkowo niewielkiej społeczności, z możliwością indywidualnego kontaktu z uczniem. Gdy porównamy inną formę religijnej formacji młodego człowieka, jaką stwarza liturgia, to przy założeniu, iż młody człowiek przychodzi na każdą obowiązkową Eucharystię i słucha uważnie 10-minutowego kazania, będziemy mieć w ciągu roku 10 godzin. Zestawienie to ilustruje, jak cenna jest szkolna katecheza dla religijnego wychowania młodego chrześcijanina i jak ważne jest to, jakie treści są tam przekazywane..

Obecność nauczania religii w szkolnej rzeczywistości to także szansa przeniknięcia wiedzy, zdobywanej w szkole przez uczniów, orędem chrześcijańskim. Można mówić o pewnym końcu dualizmu wiara-nauka. Warto pamiętać też o tym, że dzięki nauczaniu religii w szkole, szkoła zyskała w katechecie fachowca od kształtowania całościowej wizji człowieka. W znakomity sposób potwierdzają to badania socjologów. Socjolog Krzysztof Koseła, profesor UW, podkreśla, że „pomocnikami w procesie zdrowienia polskiego społeczeństwa są religia i papież. Badania pokazują, że w procesie zdrowienia zdrowsza część społeczeństwa jest ta, która jest bardziej religijna”¹⁶. Potwierdzają to także inni socjologowie, wśród nich A. Durkheim, który udowadnia, że „religia wzmacnia relacje społeczne”¹⁷.

Nie bez znaczenia w kontekście ogromnego pośpiechu, w jakim żyje dzisiejszy człowiek, pozostaje fakt, iż ułatwiona jest organizacja pracy zarówno ucznia, jak i katechety. A zatem należy się cieszyć, że w służbie człowiekowi religia także w szkolnej rzeczywistości pełni swoją funkcję¹⁸.

Twierdzenie, iż z katechezą w szkole jest dobrze, nie oznacza jednak, że katecheci odnoszą same tylko sukcesy. Nauczanie religii w szkole nie jest w stanie w pełni wywiązać się z zadań, które stawia przed katechezą Kościół. Podkreśla to wyraźnie opracowane przez rzymską Kongregację ds. Duchowieństwa *Dyrektorium ogólne o katechizacji* z 15 sierpnia 1997 roku (por. DOK 80–81). Katecheza szkolna dobrze wywiązuje się z funkcji

¹⁶ K. Koseła, *Przemiana dzięki papieżowi i religii*, „Rzeczpospolita” 2.04.2009.

¹⁷ Por. *Bunt z Papieżem w tle. Z prof. Hanną Świdą-Ziembą rozmawia Katarzyna Kolenda-Zaleska*, „Tygodnik Powszechny” 31 (2002); H. Świada-Ziomba, *Obraz świata i bycia w świecie (z badań młodzieży licealnej)*, Warszawa 2002 s. 354.

¹⁸ E. J. Korherr, *Nauczanie religii w szkole służbą człowiekowi*, w: *W służbie człowiekowi. Studium duszpastersko-katechetyczne*, red. Z. Marek, Kraków 1991, s. 62.

nauczania, słabiej wychowuje, zaś z wtajemniczaniem w chrześcijaństwo jest znacznie gorzej, albowiem „sacrum przy tablicy” nie najlepiej się czuje, gdyż dość trudno w szkolnej rzeczywistości „prowadzić do zażyłości z Chrystusem” (CTr 5)¹⁹. Oznacza to, że w działaniach duszpasterskich należy dużo troski poświęcić ożywieniu relacji między młodzieżą a parafią, albowiem tam, w sposób pełny, mogą być zrealizowane zadania postawione przed katechezą.

3. ZNACZENIE KATECHEZY W PARAFII DLA WPROWADZENIA NASTOLATKÓW W ŚWIAT WIARY, W KONTEKŚCIE PRZYGOTOWANIA DO BIERZMOWANIA

Przygotowując młodzież do sakramentu bierzmowania, trzeba zwrócić uwagę na możliwości, jakie stwarza parafia, jeśli chodzi o prowadzenie młodych do głębokiego przekonania religijnego.

Gdy opadły emocje, które towarzyszyły powrotowi nauczania religii w szkole po trzydziestoletniej przerwie i można było podjąć poważną refleksję nad bilansem osiągnięć i słabości katechezy, rozpiętej między „niebem” a „ziemią”, między parafią a szkołą²⁰, okazało się, iż wśród słabości dość powszechnie zwracano uwagę na fakt, że katecheza wkomponowana w różne przedmioty szkolne wydatnie osłabiła swój sakralny charakter oraz zmalała więź młodego pokolenia z własną parafią²¹.

Najbardziej widocznym minusem, wynikłym z powrotu nauczania religii do szkoły, jest osłabienie więzi młodego pokolenia z własną parafią. Przejawia się to w słabszym udziale dzieci i młodzieży w parafialnych praktykach religijnych²². Kontakt dzieci i młodzieży z punktem

¹⁹ K. Budzyń, *Stan katechizacji w diecezji rzeszowskiej w latach 1992–2000. Studium teoretyczno-empiryczne na podstawie badań własnych wybranych grup katechetów*, Lublin 2003, mps BKUL, s. 227–285.

²⁰ Por. A. Potocki, *Katecheza między „niebem” a „ziemią” – między parafią a szkołą*, „Katecheta” 2 (2001), s. 14; A. Potocki, *Wychowanie religijne*, s. 253–298; T. Panuś, *Perspektywy katechizacji szkolnej w polskiej rzeczywistości*, „Analecta Cracoviensia” t. 33 (2001), s. 541–555.

²¹ A. Potocki, *Wychowanie religijne*, s. 253–272;

²² Jeżeli zaś chodzi o praktyki religijne, od lat stopniowo zmniejsza się poziom

katechetycznym był dla młodego pokolenia podstawowym narzędziem styczności z własną parafią i Kościołem. Katecheza była drogą do parafialnej wspólnoty. Grupy katechetyczne, jedne z ważniejszych mikro-wspólnot w strukturze parafii, stanowiły środowisko, z którego rekrutowali się uczestnicy innych mikro-wspólnot. W nowym typie katechezy taka rekrutacja bywa utrudniona²³. Do głębokiej refleksji skłania fakt, iż Kościół potrafił przekonać do udziału w katechezie szkolnej od 70 do 90% całej polskiej młodzieży, natomiast do udziału w niedzielnej Mszy Świętej udało mu się jedynie 30–40% młodych ludzi. To musi niepokoić. Oznacza bowiem, że katecheza szkolna nie prowadzi do zaangażowanego życia chrześcijańskiego²⁴.

W budowaniu wspólnoty parafialnej szczególnie ważna jest odpowiedź młodzieży. Dlatego konieczne jest jej włączanie się w rozwój podstawowych funkcji parafii, dzięki którym parafia realizuje swoje posłannictwo. Funkcje te wymagają ciągle nowych impulsów, adekwatnych do zmian społeczno-kulturowych. W odnowie parafialnej funkcji nauczania należałoby udoskonalić w taki sposób przekaz słowa Bożego, aby zapewnić jego przyjęcie nawet w miarę narastania w społeczeństwie krytycyzmu i obojętności. Niestety zaczynamy obserwować duże zmiany w postrzeganiu tej nauczycielskiej funkcji parafii. Gdy zapytamy młodych: „z czym ci się kojarzy katecheza?”, odpowiedź jest jedna: „ze szkołą”. Gdy zapytamy zaś z czym ci się kojarzy parafia, raczej nie usłyszymy, że z katechezą²⁵. Dla młodzieży parafia przestała być miejscem katechezy, gło-

uczestnictwa młodzieży w mszach, nabożeństwach czy spotkaniach religijnych. Od roku 1996 odsetek ankietowanych uczniów deklarujących regularne (przynajmniej cotygodniowe) uczestnictwo w tego typu praktykach zmniejszył się z 62% do 43%. Wzrosła natomiast liczba młodych ludzi praktykujących nieregularnie (z 21% do 34%) oraz w ogóle niepraktykujących (z 16% do 23%). Centrum Badania Opinii Społecznej, *Młodzież 2013*, Warszawa 2014, www.cinn.gov.pl/portal?id=15&res_id=673746 [dostęp: 27.10.2016], s. 112.

²³ A. Potocki, *Katecheza między „niebem” a „ziemią*, s. 14; T. Panuś, *Perspektywy katechizacji*, s. 551.

²⁴ J. Mariański, *Religia i moralność w społeczeństwie polskim: współzależność czy autonomia?* w: *Kondycja moralna społeczeństwa polskiego*, red. J. Mariański, Kraków 2002, s. 485–492; H. Świda-Ziemia, *Permisywizm moralny a postawy*, s. 443–451.

²⁵ Oto przykładowo kilka odpowiedzi. Parafia to: „miejsce różnego rodzaju organizacji”; „księża, którzy wiecznie nie mają czasu”; „bardziej lub mniej nudne nabożeństwa”; „to wspólnota, w której się gromadzą, ci którzy chcą”; „jednostka administra-

szenia słowa Bożego. Tymczasem w świetle dokumentów katechetycznych Kościoła nauczanie religii w szkole jest jednym z miejsc, gdzie Kościół wykonuje swą posługę katechetyczną. Szkolne nauczanie religii jest więc częścią katechezy (por. DOK 73). Mamy więc do czynienia z procesem, w którym w świadomości młodzieży część stała się całością²⁶.

Ponadto, przez ostatnie lata rodzice odzwyczaili się chodzić do parafii, jako do miejsca, gdzie mogli się coś dowiedzieć o swoim dziecku. Obserwujemy, że rodzice uczestnicząc w tzw. dniach otwartych czy wywiadówkach szkolnych, mają poczucie spełnienia wszelkich obowiązków związanych z wychowaniem dzieci, także religijnym. Religia jest w szkole, zatem wychowanie religijne dziecka jest tak samo zadaniem szkoły, podobnie jak zadaniem szkoły jest nauczanie dziecka pisania i czytania²⁷.

Te i inne wydarzenia wywołały niepokój u duszpasterzy, którzy widząc osłabienie sakralnego charakteru katechezy, więzi młodego pokolenia z własną parafią, zaczęli szukać sposobów przeciwdziałania temu zjawisku. Mamy tutaj do czynienia – tak było przynajmniej w Krakowie na początku lat 90-ych – z oddolnymi inicjatywami duszpasterzy²⁸.

Jedną z takich inicjatyw było przesunięcie udzielania sakramentu bierzmowania na pierwszą klasę ówczesnej szkoły ponadpodstawowej, a więc na 16 rok życia, po rocznym przygotowaniu w parafii zamieszkania²⁹. Znalazło to swój wyraz w dekretach biskupów polskich³⁰, uchwa-

cyjna Kościoła”; „wszechmocny proboszcz, który za dobre wynagradza, a za złe karze”. Por. T. Panuś, *Konieczność katechezy parafialnej*, w: *Katecheza parafialna – reaktywacja. Duszpasterstwo katechetyczne w parafii*, red. R. Chałupniak, J. Kochel, J. Kostorz, Opole 2006, s. 118.

²⁶ Tamże.

²⁷ *Duch Święty i kołki. Rozmowa z Bożeną Mastej, Aliną Wawrzynek i Lesławem Wójcikiem, członkami wspólnoty Nowe Jeruzalem*, w: *Po co bierzmowanie?*, „Post Scriptum” 3 (2000), s. 44.

²⁸ Por. A. Potocki, *Katecheza między „niebem” a „ziemią”*, s. 16.

²⁹ Por. T. Panuś, *Parafia uprzywilejowanym miejscem dla katechezy przygotowującej do sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej. Doświadczenia krakowskie*, w: *Dzisiejszy bierzmowany. Problemy i wyzwania*, Kielce 2005, s. 262 i n.

³⁰ Por. F. Macharski, *Wytyczne w sprawie duszpasterstwa dzieci i młodzieży w roku szkolnym 1991/1992 w archidiecezji krakowskiej*, „Notificationes e Curia Metropolitana Cracoviensi” Październik–Grudzień 1991, s. 111–112; *Rozporządzenie Metropolity Krakowskiego Kardynała Franciszka Macharskiego w sprawie bierzmowania młodzieży*

łach synodalnych³¹, a także w dokumentach katechetycznych Kościoła w Polsce³².

W wyniku przeprowadzonych przez Katedrę Katechetyki Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie dwukrotnych badań (2005³³ i 2013³⁴ r.) udało się wyróżnić ważne i wspólne elementy wizji przygotowania do sakramentu bierzmowania, wypracowanej przez Kościół w Polsce. Warto zwrócić uwagę na pewne cechy tej drogi, prowadzącej młodzież do Wieczernika po dar Zesłania Ducha Świętego.

Prawie wszystkie diecezje (oprócz pięciu, gdzie istnieje możliwość przygotowania w oparciu o szkołę) wiążą przygotowanie do sakramentu bierzmowania z parafią zamieszkania. Plusem takiego rozwiązania jest przywrócenie świadomości młodzieży, iż parafia jest także miejscem katechezy i to uprzywilejowanym. Ponadto unika się utrwalenia przekonania, iż katechizacja, praktykowanie, to coś, co jest związane tylko ze szkołą, a kiedy kończy się szkoła, kończy się związek z Kościołem.

Długość trwania przygotowania do sakramentu bierzmowania waha się od roku do trzech lat. Stwarza to możliwość oddziaływania przez dłuższy czas na młodzież, kształtowania jej wiary, wiązania z parafią, pokazania, iż parafia (Kościół) jest także nadzieją młodzieży.

Dominującą formą przygotowania są wspólne spotkania dla wszystkich przygotowujących się do sakramentu bierzmowania o charakterze liturgiczno-formacyjnym. Jednak coraz więcej diecezji kładzie akcent na spotkania w małych grupach, widząc w nich szansę nadania tym spotkaniom charakteru modlitewno-celebracyjnego, z możliwością rozmowy na tematy wiary i życia chrześcijańskiego. Unika się w ten sposób

w archidiecezji z dnia 26 sierpnia 1996 r., l.p. 2304/1996; A. Śliwiński, *Zarządzenie* z dn. 16. 09. 1995 r., „Kurenda” 4 (1995) 16; A. Śliwiński, *Dekret w sprawie terminu udzielania sakramentu bierzmowania*, Elbląg 5. 10. 2001, L.dz. X/399/BE/2001.

³¹ Por. III Synod Archidiecezji Łódzkiej, Łódź 1999, art. 215–221.

³² Por. Konferencja Plenarna Episkopatu Polski, *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków 2001, s. 64.

³³ Por. T. Panuś, *Katechetyczna troska Kościoła w Polsce o przygotowanie młodzieży do sakramentu bierzmowania*, „Katecheta” 4 (2006), s. 55–70.

³⁴ Por. R. Kaczmarek, *Model katechezy przygotowującej do sakramentu bierzmowania w Polsce i w Niemczech*, Katowice 2015, s. 194–331.

anonimowości i powierzchowności, tak obecnych przy wszelkiego rodzaju masowych przygotowaniach. Spotkania w małych grupach umożliwiają tworzenie więzów wspólnotowych i są znakomitą sposobem przygotowania do wspólnych spotkań formacyjnych. Wydaje się, iż upowszechnia się świadomość znaczenia tych małych grup, ponadto będą one konsekwencją nadchodzącego niżu demograficznego.

Częstotliwość spotkań waha się od cotygodniowych, poprzez dwutygodniowe, aż do najczęstszych – comiesięcznych. Doświadczenie niektórych diecezji uczy, że młodzież chętniej przychodzi co tydzień w krótszym czasie niż co dwa tygodnie przez dziewięć miesięcy. Dotyczy to tych spotkań w pierwszym i drugim roku przygotowania, kiedy powinno się zrealizować po 10 spotkań w ciągu roku. Najczęściej sakrament bierzmowania udzielany jest pod koniec klasy III gimnazjum, czasem w I klasie ponadgimnazjalnej, a więc w wieku 16–17 lat.

Bardzo pozytywnym doświadczeniem związanym z przygotowaniem do sakramentu bierzmowania jest zaangażowanie w to przygotowanie nie tylko duszpasterzy, ale katechetów (a więc sióstr i świeckich), a także animatorów ruchów religijnych. Jest to niewątpliwie znakiem pogłębiania się świadomości w Kościele, iż wszyscy są odpowiedzialni za katechezę (por. CTr 45).

Dość powszechny jest zwyczaj prowadzenia przez kandydatów tzw. „indeksików”³⁵, w których dokumentowany jest ich udział w praktykach religijnych. Jego zaletą jest kształtowanie postawy praktykowania, a także uświadomienie, iż jest ono istotnym elementem przygotowania do sakramentu bierzmowania.

Warte podkreślenia są nowe inicjatywy. Wśród nich wart zauważenia jest pomysł listu biskupa do kandydatów do bierzmowania, który rozdawany był w szkole, podczas specjalnej katechezy, z przesłaniem: „idź zgłoś się w swej parafii, do grupy przygotowującej się do bierzmowania”³⁶. Inna inicjatywa, powstała w diecezji ełckiej, włącza kandydatów do bierzmowania w jedną z 4 diakonii (te diakonie to: pomoc słabo uczącym się, chorym, dekoracyjna w parafii, pomoc przy kościołach i parafii).

³⁵ Mankament tych indeksików polega na tym, iż młodzi widzą w tym brak zaufania. Przyjęcie sakramentu bierzmowania oznacza koniec „indeksacji”.

³⁶ Por. T. Panuś, *Parafia uprzywilejowanym miejscem dla katechezy*, s. 257–280.

Niektóre diecezje zobowiązują kandydatów do działalności charytatywnej (np. archidiecezja gnieźnieńska) czy apostołskiej (archidiecezja poznańska). W Katowicach kandydaci do sakramentu są zobowiązani do udziału w comiesięcznych spotkaniach małych grup pod kierunkiem katechetów w celu studiowania Biblii, tworząc tzw. kręgi biblijne. Ciekawy jest pomysł realizowany w diecezji zielonogórsko-gorzowskiej, wyrażający się w prowadzeniu grup domowych, zsynchronizowanych z grupami parafialnymi. W archidiecezji krakowskiej każdy kandydat do bierzmowania otrzymywał od kard. F. Macharskiego list, zapraszający go do włączenia się w przygotowanie do bierzmowania, wyjaśniający jego istotę. W kilku diecezjach przygotowanie do bierzmowania młodzieży jest połączone z okazjonalnymi spotkaniami – katechezami dla rodziców (Lublin, Kraków).

Dokonane powyżej zestawienie ilustruje tezę, iż młodzi katolicy w Polsce mają wiele możliwości przygotowania się do bierzmowania. Modele te, funkcjonujące w naszych diecezjach, mają szereg elementów wspólnych, a także własnych, wyrastających z doświadczeń Kościoła lokalnego. Niemniej wszystkie starają się zapewnić pełną formację kandydatów, tak w wymiarze intelektualnym, jak i duchowym. W przygotowaniu do bierzmowania związanym z parafią obserwuje się zdecydowane zarzucenie przygotowania opartego głównie o wiadomości, o intelekt, czego wyrazem były różnego rodzaju egzaminy dopuszczające do bierzmowania w oparciu o posiadaną wiedzę. Jest to konsekwencją upowszechniającej się świadomości, iż nowy program nauczania religii w gimnazjum jest w całości przygotowany pod sakrament bierzmowania, a podręczniki do katechezy zawierają niezbędne minimum do memoryzacji przez bierzmowanego. Pokazuje to, że przygotowanie do bierzmowania nie sprowadza się tylko do intelektu (ten dobrze jest przygotowany, kto zdał wszystkie pytania), ale jest otwarte na całego człowieka, apeluje do uczuć i woli.

Różnorodność literatury przygotowującej do bierzmowania charakteryzuje się bogactwem form i treści proponowanych zajęć, objawia bogactwo możliwości pracy z kandydatami do bierzmowania i umożliwia różne formy pracy z kandydatami do tego sakramentu. Materiały opracowywane przez duszpasterzy i katechetów w różnych diecezjach Polski są próbą odpowiedzi na pytanie o sposób doprowadzenia młodzieży do sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej.

W dziele wtajemniczenia chrześcijańskiego szczególną rolę winna pełnić parafia, albowiem to ona „jest przede wszystkim uprzywilejowanym miejscem dla katechezy przygotowującej do przyjmowania sakramentów świętych”. Spotkania formacyjne podejmowane w tym celu w parafii „nie powtarzają [...] nauczania religii w szkole, lecz je uzupełniają zwłaszcza w funkcji wtajemniczenia i wychowania” (PDK 107).

O Kościele chrześcijanin uczy się w wielu miejscach. Przystawia formuły o jego boskim pochodzeniu i posłaniu. Zapoznaje się z jego historią, jego życiem i świadectwami. W uroczysty czy w prywatny sposób przez odmawianie *Credo* wyznajemy, iż wierzymy, że Kościół jest jeden, święty, katolicki i apostołski. Jest to płaszczyzna intelektu. Ważne wydaje się jednak postawienie pytania, gdzie uczniowie Chrystusa uczą się i doświadczają jak się w Kościele żyje? Gdzie ten Kościół jest doświadczalny, dostępny weryfikacji? Przecież intelektualnemu wysiłkowi towarzyszy zawsze pytanie o możliwość realnego doświadczenia przyswajanych prawd. W poprawnej katechezie nie można poprzestać na przysłowiowym odpytaniu wyuczonego materiału. To parafia ma być tym pierwszym laboratorium wiary i życia Kościoła. Współgranie nauki i życia gwarantuje jedynie realna wspólnota. Od początku istnienia Kościoła katecheza nie była nigdy przedsięwzięciem indywidualnym, lecz dokonywała się we wspólnocie. Wspólnota chrześcijańska zawsze odgrywała istotną rolę w kształtowaniu wiary³⁷, gdyż „wiary można się nauczyć tam, gdzie się wiarą żyje”³⁸. To powiązanie życia i wiary wytwarzało i wytwarza całą przekonującą dynamikę świadectwa, która owocowała prawdziwym rozrostem Kościoła, od zarania jego dziejów, od pierwszej wspólnoty jerozolimskiej. O tych to wspólnotach mówiono: „zobaczcie jak oni się miłują”³⁹.

To wspólnota parafialna jest przecież fundamentalna dla całego chrześcijańskiego życia, a szczególnie dla sakramentalnego wprowadzenia w inicjację. Nauka religii poszerzona o parafialną katechezę

³⁷ Por. E. Alberich, *Katecheza dzisiaj*, Warszawa 2003, s. 177–180.

³⁸ Była to główna teza referatu wygłoszonego w Monachium przez K. Lehmana w czasie Niemieckiego Kongresu Katechetycznego w 1987 roku. Por. W. Kubik, *Niemiecki Kongres Katechetyczny – Monachium w 1987*, „Collectanea Theologica” 58 (1988), fasc. II. s. 91.

³⁹ Tertulian, *Apologetyk*, 39.

przestanie być dla młodzieży tylko jednym ze szkolnych przedmiotów nauczania⁴⁰.

Ta wizja wyrasta z wieloletnich poszukiwań duszpasterzy i teologów wielu środowisk, które potem uwzględniono we wskazaniach dokumentów katechetycznych zatwierdzonych przez Konferencję Episkopatu Polski, takich jak: *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce*⁴¹, *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*⁴² oraz zatwierdzonego przez Komisję Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski *Program nauczania religii*⁴³.

W stworzonym modelu przygotowania do sakramentu bierzmowania wyróżnić można przygotowanie dalsze, bliższe i bezpośrednie. Przygotowanie dalsze obejmuje całość katechizacji prowadzonej w szkole podstawowej oraz formację religijną zdobywaną w gimnazjum. Przygotowanie bliższe obejmuje pełne trzy lata gimnazjum. Przygotowanie bezpośrednie do przyjęcia sakramentu bierzmowania odbywa się w trzecim roku katechizacji gimnazjalnej.

Powyższe elementy modelu przygotowania do bierzmowania, wypracowane oddolnie, zostały wprowadzone do polskiego *Dyrektorium katechetycznego*. W numerze 107 nakreślony jest następujący plan działań katechetycznych w parafii: „Spotkania formacyjne w parafii winny odbywać się przynajmniej jeden raz w miesiącu i posiadać charakter katechetyczny. Nie powtarzają one nauczania religii w szkole, lecz ją uzupełniają, zwłaszcza w funkcji wtajemniczenia i wychowania. Program działań katechetycznych w parafii winien uwzględnić: „środowisko formacji, jest nim własna parafia, a nie parafia, na terenie której znajduje się szkoła; miejsce formacji: jest nim budynek kościelny lub parafialny; osoby odpowiedzialne za formację: kapłani, katecheci, animatorzy wywodzący się z kościelnych ruchów młodzieżowych; formy: spotkania zbiorowe wszyst-

⁴⁰ R. Kaczmarek, dz. cyt., s. 194–331.

⁴¹ Por. Konferencja Plenarna Episkopatu Polski, *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków 2001, s. 64.

⁴² Por. Konferencja Plenarna Episkopatu Polski, *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków 2001, s. 64.

⁴³ Komisja Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski, *Program nauczania religii*, Kraków 2001, s. 75.

kich kandydatów, celebracje w kościele parafialnym (lub w kaplicach na terenie parafii), praca w grupach”.

Wymienione w zestawieniu elementy ilustrują wielką troskę Kościoła w Polsce o jak najlepsze przygotowanie młodzieży do sakramentu bierzmowania. Ta wielość rozwiązań to niewątpliwie bogactwo oferty Kościoła dla młodych na tym etapie życia religijnego. W świetle powyższych rozważań warto sformułować pewne wnioski w duchu: co się sprawdziło, co należy kontynuować, co trzeba poprawić.

4. WNIOSKI

Wydaje się, iż duszpasterze Kościoła w Polsce dobrze odczytali znak czasu, jakim była nowa sytuacja powstała po powrocie religii do szkół. Sprawdził się wypracowany w tym kontekście model przygotowania do bierzmowania. Fundamentem tego modelu, jednym z podstawowych elementów, który katecheci, zatroskani o młodych, muszą mieć przed oczami, jest dobrze zsynchronizowana katecheza w szkole i w parafii. Chodzi o takie rozumienie katechezy, w której to parafia jest podstawowym środowiskiem katechetycznym, a szkolne nauczanie religii ją dopełnia. Oczywiście pomiędzy katechezą w parafii i w szkole istnieje relacja różnicowania i komplementarności. Obie formy katechezy Kościoła różnią się między sobą i obie są potrzebne: szkolna nauka religii potrzebuje katechezy parafialnej, katecheza parafialna potrzebuje nauki religii w szkole⁴⁴. W niektórych diecezjach kształtowana jest ta prawda według zasady: katecheza w szkole, a przygotowanie do sakramentów w parafii⁴⁵. Wydaje się, iż katecheta Kościoła w Polsce początku XXI w., mądrze zatroskany o wychowanie nastolatków do

⁴⁴ Por. K. Nycz, *Szkola miejscem katechezy. Przesłanie dokumentów katechetycznych Kościoła w Polsce*, w: *Przesłanie dokumentów katechetycznych Kościoła w Polsce*, red. S. Dziekoński, Warszawa 2003, s. 13–22.

⁴⁵ Tak jest w archidiecezji krakowskiej. Por. F. Macharski, *Wytoczne w sprawie duszpasterstwa dzieci i młodzieży w roku szkolnym 1991/1992 w archidiecezji krakowskiej*, „Notificationes e Curia Metropolitana Cracoviensi”, październik–grudzień 1991, s. 111–112; *Rozporządzenie Metropolity Krakowskiego Kardynała Franciszka Macharskiego w sprawie bierzmowania młodzieży w archidiecezji z dnia 26 sierpnia 1996 r.*, l.p. 2304/1996.

odpowiedzialności za Kościół, winien ściśle korelować katechetyczne działania tych dwóch środowisk katechetycznych – szkolnego i parafialnego. Trzeba to realizować w duchu słów Chrystusa, iż „to należy czynić i tamtego nie zaniedbywać” (por. Łk 11,42).

Ważne w tej wizji przygotowania do bierzmowania jest patrzenie na sakrament bierzmowania nie jako cel, ale jako ważny etap na drodze do dojrzałej wiary młodego człowieka, jako szansa doprowadzenia go do głębokiej zażyłości z Chrystusem. Myślenie o sakramencie bierzmowania w kategoriach sakramentalizacji może skutkować pożegnaniem z praktykowaniem na lata. Stąd trzeba szukać sposobów umożliwiających kontynuację spotkań przygotowujących do sakramentu bierzmowania. Nie wszyscy bierzmowani są w stanie identyfikować się z służbą liturgiczną ołtarza, lektorami, ruchem ŚWIATŁO-ŻYCIE czy innymi ruchami religijnymi. Stąd warto postawić pytanie, jaką ofertę ma parafia dla grupy, która przeszła drogę wtajemniczenia chrześcijańskiego do wiecznika, została napełniona darem Pięćdziesiątnicy, opuszcza wiecznik, wychodzi na ulice i co dalej... Nikt na nich nie czeka. I to jest słaby punkt tego modelu, który został wypracowany. Szukanie młodych przez parafie, które doprowadziło do cennego modelu przygotowania do bierzmowania, winno dopracować ten punkt. Chrześcijaństwo jest religią zadań. „Idźcie... i głosście” (Mk 16,15) – słowa Markowej Ewangelii, które są programem duszpasterskim Kościoła na lata 2016/2017, wołają o czyn. W praktyce oznaczają one, że potrzebujemy Cię młody chrześcijaninie, potrzebujemy Cię jako wolontariusza, rozdawaj świeczki, pomóż prowadzić stronę internetową parafii, zaangażuj się w przygotowanie innych do bierzmowania, podziel się swymi przemyśleniami, pomysłami budzenia zachwyty dla ewangelicznej perły. Szukając odpowiedzi na problem sformułowany w tytule tego artykułu – razem czy osobno, chyba nikt nie ma wątpliwości, że odpowiedź brzmi „razem”, ale z akcentem na przeszłość.

Streszczenie. O religijnym obliczu społeczeństwa polskiego XXI w. będzie decydowało współczesne pokolenie młodzieży. W związku z tym, że wartości religijne nie są najmocniejszą cechą młodych katolików, trzeba zapytać, jakie należy podjąć działania, aby doprowadzić młodzież do głębokiego życia zgodnego z Ewangelią.

Wydarzeniem o religijnym charakterze, najważniejszym w życiu nastolatka, jest przyjęcie sakramentu bierzmowania. Niniejszy artykuł to próba refleksji nad przygotowaniem do tego sakramentu jako szansą rozwoju wiary. W myśleniu o tym przygotowaniu

widoczna jest tendencja, którą można nazwać sakramentalizacją, gdzie silny akcent położony jest na jak najlepsze przygotowanie do bierzmowania, bez planowania co dalej. W konsekwencji prowadzi to do przyjęcia sakramentu, założenia, że zakończony został pewien etap formacji chrześcijańskiej, co skutkuje zjawiskiem „pożegnania z Kościołem”. Warto popatrzeć na przygotowanie do bierzmowania jako na ważny element rozwijania wiary, gdzie w centrum jest sakrament, ale celem jest doprowadzenie młodych do głębokiej wiary.

Poszukiwania i działania duszpasterskie muszą iść w różnych kierunkach. Jedną z podstawowych form duszpasterstwa dzieci i młodzieży pozostaje katecheza realizowana w szkolnej rzeczywistości. Duszpasterstwa dzieci i młodzieży nie można jednak ograniczyć do samej tylko katechezy szkolnej. Stąd dalsze poszukiwania, owocem których są m.in. propozycje różnych ruchów religijnych, rekolekcje w drodze, pielgrzymki, spotkania modlitewne, stowarzyszenia sportowe łączące sport z religijnością, ośrodki kulturalne propagujące kulturę i wartości chrześcijańskie i, rzecz jasna, liturgia sakramentów, słowem – wszystko to, co dzieje się w parafii.

W tym artykule zwracamy uwagę na możliwości, jakie stwarza nauczanie religii w szkole oraz w parafii w czasie przygotowania młodzieży do sakramentu bierzmowania. Te dwie rzeczywistości, które spotykają się w sakramencie bierzmowania, staną się przedmiotem refleksji w aspekcie prowadzenia nastolatków do życia zgodnego z Ewangelią. Wszystko to zostanie poprzedzone religijno-społecznym portretem dzisiejszego nastolatka.

Słowa kluczowe: bierzmowanie; katecheza; nauczanie religii w szkole; młodzież; parafia; żywa wiara.

Abstract. Confirmation in the Context of School Catechesis – Together or Apart? The present-day generation of young people will determine the religious face of the Polish society in the 21st century. As the religious values are not the strongest asset of young Catholics, it is necessary to ask what actions should be taken to make the young live in accordance with the Gospel.

The most important religious event in a teenager's life is the Sacrament of Confirmation. This paper is an attempt to reflect on preparations for this sacrament as a chance of faith development. We can see a trend in thinking about these preparations, which may be called *sakramentalisation*, with special emphasis given to the best preparation for Confirmation without further planning. It consequently leads to receiving the sacrament and assuming that a certain stage of Christian formation was completed, and this results in a phenomenon of “parting from the Church”. It is worth looking at the preparation for the Confirmation as a significant element of faith development in which the sacrament is crucial but its purpose is to lead the young to deep faith.

Ministerial quests and activities must go in different directions. One of the basic forms of children and youth ministry remains catechesis carried out in school reality. However, the children and youth ministry cannot be limited to school catechesis. The

results of further searching are e.g. proposals of different religious movements, retreat on the way, pilgrimages, prayer meetings, sports associations combining sport with religiousness, cultural centres promoting culture and Christian values and of course liturgy of sacraments, i.e. everything that takes place in a parish.

In this paper, we will point out the opportunities provided by religious education at school and in a parish while preparing the young for the Sacrament of Confirmation. These two realities that meet in the Sacrament of Confirmation and will become the object of reflection in terms of teenagers' life in accordance with the Gospel. All this will be preceded by a religious and social portrait of a present-day teenager.

Keywords: Confirmation; catechesis; religious education at school; youth; parish; living faith.

BIBLIOGRAFIA

- Alberich E., *Katecheza dzisiaj*, Warszawa 2003;
- Centrum Badania Opinii Społecznej, *Młodość 2013*, Warszawa 2014, www.cinn.gov.pl/portal?id=15&res_id=673746 [dostęp: 27.10.2016], s. 109–120;
- Doppke J., *Katechizacja w Polsce 1945–1990*, Pelplin 1998;
- Duch Święty i kołki. Rozmowa z Bożeną Mastej, Aliną Wawrzynek i Lesławem Wójcikiem, członkami wspólnoty Nowe Jeruzalem*, w: *Po co bierzmowanie?* „Post Scriptum” 3 (2000), s. 42–51;
- Kaczmarek R., *Model katechezy przygotowującej do sakramentu bierzmowania w Polsce i w Niemczech*, Katowice 2015;
- Korherr E. J., *Nauczanie religii w szkole służbą człowiekowi*, w: *W służbie człowiekowi. Studium duszpastersko-katechetyczne*, red. Z. Marek, Kraków 1991, s. 58–78;
- Murawski R., *Duszpasterstwo katechetyczne przygotowujące do sakramentów bierzmowania i małżeństwa*, „Katecheta” 9 (2005), s.13–22;
- Nycz K., *Szkoła miejscem katechezy. Przesłanie dokumentów katechetycznych Kościoła w Polsce*, w: *Przesłanie dokumentów katechetycznych Kościoła w Polsce*, red. S. Dziekoński, Warszawa 2003, s. 13–22.
- Panuś T., *Katechetyczna troska Kościoła w Polsce o przygotowanie młodzieży do sakramentu bierzmowania*, w: „Katecheta” 4 (2006), s. 55–70;
- Panuś T., *Katechizacja, ewangelizacja, kształtowanie człowieka*, „Znak” 9 (2007), s. 5–15;
- Panuś T., *Konieczność katechezy parafialnej*, w: *Katecheza parafialna – reaktywacja. Duszpasterstwo katechetyczne w parafii*, red. R. Chałupniak, J. Kochel, J. Kistorz, Opole 2006, s. 117–128;
- Panuś T., *Parafia uprzywilejowanym miejscem dla katechezy przygotowującej do sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej. Doświadczenia krakowskie*, w: *Dzisiejszy bierzmowany. Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Kielce 2005, s. 257–280;

- Panuś T., *Perspektywy katechizacji szkolnej w polskiej rzeczywistości*, „Analecta Cracoviensia” t. 33 (2001), s. 541–555.
- Potocki A., *Katecheza między „niebem” a „ziemią” – między parafią a szkołą*, „Katecheta” 2 (2001), s. 13–22.
- Potocki A., *Wychowanie religijne w polskich przemianach*, Warszawa 2007;
- Schönborn C., *Idee przewodnie Katechizmu Kościoła Katolickiego*, w: *W co Kościół wierzy i z czego żyje*, red. T. Panuś, Kraków 2004, s. 21–41;
- Świda-Ziemia H., *Permisywizm moralny postawy polskiej młodzieży*, w: *Kondycja moralna społeczeństwa polskiego*, red. J. Mariański, Kraków 2002, s. 440–452;
- Zulehner P. M., *Religia jako megatrend*, „Keryks». Międzynarodowy Przegląd Katechetyczno-pedagogicznoreligijny” 1 (2002), s. 21–35;
- Zulehner P., Denz H., *Wie Europa lebt und glaubt. Europäische Wertestudie*, Düsseldorf 1993.

